

Pewnego zimowego dnia Staś szedł do szkoły. Był bardzo zadowolony, bo już za kilka dni były święta. W szkole dzieci rozmawiały, co będą robić na święta. Kiedy lekcje się skończyły, Staś poszedł do domu pomóc przygotowywać dom na Boże Narodzenie. Po drodze do domu spotkał sąsiada, pana Grzegorza. Bardzo potrzebował pomocy w ubieraniu choinki. Staś na chwilę wszedł do niego, żeby mu pomóc. Chłopiec pomógł sąsiadowi i pobiegł do domu. W domu już było dużo przygotowane, ale Staś i tak miał co robić...